

- Zadania w kampanii wyborczej
- Program budownictwa mieszkań

# III PLENUM KC PZPR

WARSZAWA PAP. Dziś o godz. 10 rozpoczęło się w Warszawie III plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

**PORZĄDEK** dzienny obrad obejmuje:

1. Zadania instancji i organizacji partyjnych w kampanii wyborczej do Sejmu PRL;
  2. Informację o trybie prac nad perspektywnym programem budownictwa mieszkaniowego;
  3. Informację o obradach Doradczego Komitetu Politycznego państw—stron Układu Warszawskiego.
- Obrady zgaśli i przewodniczył im I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

W pierwszym punkcie porządku dziennego głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch.

# K

## urier

### Szczeeciński

ŚRODA, 9  
LUTEGO  
1972 ROKU  
WYD. A B



Nr 34 (8522)
Rok założenia 1945
Cena 50 groszy

## Bezpośrednia transmisja w telewizji NRF

# Bundesrat obraduje nad układami z Polską i ZSRR

BONN PAP. Dziś w Bundesracie toczy się debata nad układami z Moskwą i Warszawą.

## E. GIEREK przyjął H. WEHNERA

WARSZAWA PAP. 8 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD w zachodniemieckim Bundestagu — Herberta Wehnera.

W rozmowie uczestniczył wice-marszałek Sejmu Andrzej Werblan.

W toku rozmowy omówiono szereg zagadnień dotyczących stosunków Polski i NRF, a także problem pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

W tym samym dniu H. Wehner został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego.

W HISTORII parlamentarizmu NRF nie było jeszcze debaty ratyfikacyjnej, którą poprzedziły tak zacięta i głośna polemika, jakiej jesteśmy świadkami od wielu już tygodni, a której nateżenie wzrosło w ostatnie w najbliższych dniach — pisze korespondent PAP w Bonn, E. Guz. Trzeba było dopiero dyskusji nad tak zwanymi układami wschodnimi, aby nie tylko opinia publiczna, lecz nawet dziennikarze dowiedzieli się o istnieniu i roli takich gremiów, jak Komisja Prawna czy Komisja Zagranic na Bundesratu. Należy nie pamiętać, by kiedykolwiek dawniej posiedzenia tych komisji budziły jakies zainteresowanie publiczne. Istnieją one od powstania NRF, ale dopiero ostatnio zwołały pierwszą konferencję prasową, by poinformować o dyskusji nad układami.

O NAPEŁCIU politycznym, w którym przebiega proces ratyfikacyjny, świadczy też fakt, że acożby Bundesrat ma przekazać dokumenty ratyfikacyjne Bundestagowi bez merytorycznego ustosunkowania się do sprawy, jak to zresztą zwykle bywało, spodziewana jest tym razem szczególnie zacięta debata i to transmitowana w całości przez telewizję. Jest rzeczą bez precedensu w historii NRF, by Bundesrat dostąpił takiego zaszczytu. Pierwsze czytanie układów w Bundestagu odbywało się zwykle bez żadnej dyskusji i polegało na przekazaniu tekstu odpowiednim komisjom do oceny. Obecnie zapowiada się aż 3-dniowa debata parlamentarna. Jest to forma narzucona przez opozycję, która wręcz wywróciła do góry nogami tradycyjny przebieg procesu ratyfikacyjnego. Znalazło to już wyraz w dyskusjach, aranżowanych w środkach masowego przekazu, w nieustannym krzyżowaniu się polemicznych oświadczeń opozycji z oświadczeniami koalicji. Opozycja też spowodowała bez żadnego tytułu prawnego i bez precedensu debatę nad układami w poszczególnych landtagach, chociaż nie wniosła ona niczego nowego. Wszystkie argumenty już wyczerpano. Czynnikiem rozstrzygającym będzie realny układ sił i dyscyplina partyjna.

RZADZONE przez opozycję chadecką CDU/CSU kraje zachodniemieckie: Badenia — Wirtembergia, Bawaria, Palatynat Reński, Saara i Szlezwik Holzstyn — uzależniły swą aprobatę ratyfikacji układów zawartych przez NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską od wyjaśnienia przez rząd szeregu wątpliwości. W związku z debatą w Bundesracie, kancelaria państwowa tych pięciu krajów opuściła wczoraj wiedeńskie biurowce, by przedstawić Bundesratowi, by w przedmiocie „politycznych i konstytucyjnych” wypowiedział się przeciwko ratyfikacji układów, o ile poszczególne ich punkty nie zostaną „jednoznacznie wyjaśnione”.

W tym samym dniu H. Wehner został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego.

## Piorun zabił 10 dzieci

LONDYN PAP. W wyniku uderzenia pioruna w gmach szkoły podstawowej koło miejscowości Itakara (Tanzania Środkowa) poniosło śmierć 10 dzieci.

## NEGOCJACJE brytyjsko-maltańskie bez rezultatów

RZYM PAP. Czwarta runda rozmów brytyjsko-maltańskich, w których uczestniczył również sekretarz generalny NATO Joseph Luns, nie przyniosła żadnych rezultatów. Premier Malty Mintoff powrócił do kraju, aby zapoznać swój rząd z obecną sytuacją. Oświadczył on, że nie jest pewny, czy rozmowy z przedstawicielami W. Brytanii zostaną wznowione, a ostatnie propozycje wysunęły przez brytyjskiego ministra obrony lorda Carringtona i sekretarza generalnego NATO Lusa określił jako „ultimatum”.

Na oświadczenie Lusa, że NATO nie odstąpi od zaofiarowanych rządowi maltańskiemu 14 mln funtów szterlingów, Mintoff zareagował, iż Malta nie zaakceptuje tego ultimatum. „Nie jesteśmy ani kolonią holenderską (aluzja do holenderskiego pochodzenia Lusa), ani kolonią żadnego innego kraju. Jesteśmy wolnym państwem i postępujemy jak wolni ludzie”.

Po raz pierwszy od rozpoczęcia negocjacji 15 stycznia rozmowy zostały przerwane bez uzgodnienia planów co do dalszych spotkań.



JAK donosi dzisiejszy „Głos Szczeciński”, wczoraj toczyły się obrady Egzekutywny KW PZPR, poświęcone problemom kadry naukowo-dydaktycznych Pomorskiej Akademii Medycznej. Omówiono również program rozwoju nauk humanistycznych w latach 1972 — 1975.



## Plan inwazji sprzed 4 tys. lat

KAIR PAP. Archeolodzy egipscy znaleźli w miejscowości Sakkara (23 km na południe od Kairu) unikalny papyrus sprzed 4 tys. lat, zapisany pismem aramejskim. Z napisów wynika, że był to plan inwazji ówczesnej Syrii na Egipt. Zna leżisko uważa się za jedno z najcenniejszych tego typu w ostatnich 20 latach.

8 BM. w Sapporo zakończono konkurencję par sportowych w tyżwiarstwie figurowym.

Na zdjęciu: medaliści na podium. Od lewej: — Ludmiła Smirnowa i Andriy Surajkin (ZSRR, srebrny medal), Irina Rodina i Aleksiej Ulanow (złoci medaliści) oraz Manuela Gross i Uwe Kagelmann (NRD, brązowy medal).

CAF—AP—teletexto



## Złoci medaliści białej olimpiady

W ŚRODĘ na sportowych arenach XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo złote medale zdobyli:

Magnar Solberg (Norwegia) — w biathlonie

Dianne Holm (USA) — w wyścigu łyżwiarskim ko biet na dystansie 1500 m

Galina Kulakowa (ZSRR) — w biegu narciarskim ko biet na dystansie 5 km.

## Agenci FBI strzelają celnie

# Próby uprowadzenia samolotu kończą się tragicznie dla porywaczy

WASZYNGTON PAP. Pasażerowie amerykańskich linii lotniczych od ubiegłej niedzieli poddawani są wzmoczonej kontroli dla zapobieżenia uprowadzeniu samolotów. Zgodnie z zarządzeniem federalnego zarządu lotnictwa, linie lotnicze mają do wyboru: poddać osoby, których zachowanie się budzi podejrzenie, przesłuchaniu (kryteria „osób podejrzanych” ustali zespół psychologów), rewizji osobistej, wylegitymować je lub użyć „aparatu do wykrywania broni”.

OKOŁO 40 procent linii wybrało te ostatnią metodę. Wspomniane każdy przedmiot metalowy mogący być bronią.

Od 1967 roku wydarzyło się w USA 118 uprowadzeń samolotów, wiele z nich zakończyło się tragedią dla porywaczy. Agenci FBI strzelają, celując w głowę przestępcy, w momencie wręczania okupu, bądź zmiany samolotu. Ostatnio naj częstszym motywem porwań samolotów jest chęć wymuszenia okupu.

POCZĄWSZY od ub. roku kiedy pewien porywacz zrealizował pomysł zacerpnęty z jednego z filmów telewizyjnych i wraz z okupem 200 tysięcy dolarów wyskoczył nocą z odrzutowca lecącego nad Arizoną i po dziś dzień przebywa na swobodzie, próby takie bezskutecznie podejmowało już kilku porywaczy.

DWA pierwsze dni wzmoczonej czujności nie dały wyniku w postaci ataku potencjalnego porywacza. Zrewidowano, przeszukano lub wy legitymowano około 60 osób. Nieoczekiwanym efektem było znalezienie u kilku z nich narkotyków, a w mieście Atlanta aresztowano pewnego dowcipniśca, który w odpowiedzi na pytanie policyj, dokąd jedzie i co wiezie odpard: „Mam bombę i lecę na Kubę”. Był pijany.

Gdy graniczne wrota uchyliły się szerzej... SPORT — SPORT — SPORT

JAK BYŁO W STYCZNIU? Po pierwszym przejeździe A. Bacheda na 17 miejscu

Brawo PKS! AUTOBUS do Berlina także we wtorki

JAK już informowaliśmy, urochomienie bezpośredniego połączenia autobusowego do Berlina spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony szwedzkiej. Jutro do stolicy NRD pojadą 4 autobusy PKS. Dyrekcja tego przedsiębiorstwa natychmiast zareagowała na tak dużą frekwencję, wprowadzeniem kursu do Berlina także i we wtorki.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA STATKI NA WYJŚCIU: mis „Boginka” z Danii z drobnicą...

OD ponad miesiąca przekraczamy granicę polsko-niemiecką, korzystając z uproszczonych formalności paszportowych i celnych. Decyzja o wprowadzeniu tych zmian spowodowała, oczekiwane zresztą, ożywienie ruchu turystycznego.

TYLE, sucha statystyka. By jednak podsumować pierwszy miesiąc ułatwień w turystyce, zwróciliśmy się do przedstawicieli zainteresowanych instytucji i organizacji z pytaniem: „Jak było w styczniu?”

URZĄD CELNY. Naczelnik działy celnej Jan Laban: — Przez cały czas uważnie obserwowaliśmy jak rozwija się turystyka. W pierwszej dekadzie stycznia przeważali turyści indywidualni, jadący własnymi środkami lokomocji na rekoniesansy.

Wśród towarów przywożonych przez polskich turystów przeważały: odzież dziecięca, części samochodowe, sprzęt gospodarstwa domowego, bielizna damska, a nawet pierwsze motocykle „MZ”.

Przy odprawie turystów nie mieliśmy żadnych problemów. Ruch w Kolbaskowie jest mniejszy, niż na innych przejściach. Zapewnimy powodów są różnicami odległości między większymi ośrodkami miejskimi.

Muszę powiedzieć także o bardzo ważnym problemie, jakim jest brak informatorów o NRD. Odczuwają to bardzo nasi pracownicy, którzy są dostawnie zasympnywanymi pytaniami. A turysty pytają o warunki, co zwiedzić, co kupić, jakie są godziny otwarcia sklepów itd.

nie powinien mieć powodów do narzekania. Do dalszego usprawnienia przyczyni się niewątpliwie rozpuśczenie sprzedazy marek przez uczęszczających.

SPÓŁDZIELNIA TURYSTYCZNA „Gromada”. Kierownik zespołu Leszek Marciniak: — Z 22 wywiezione jakże zorganizowaliśmy do Berlina skorzystało 700 osób. W tej chwili jesteśmy przygotowanymi do kompleksowej obsługi turystów idących się do NRD.

WP PKS. Zastępca dyrektora Zbigniew Brzozowski: — Niestety, nasza innowacja wprowadzona w styczniu, a mianowicie autobusy do Kolbaskowa nie chwyciła. Z tego powodu korzysta niewiele osób. Natomiast obżyła frekwencja cieszą się autobusy bezpośrednio do Berlina.

ZWYCIEZCA pierwszego przejazdu, slalomu-giganta, został Norweg Erik Haaker — 1.31.70. Drugi czas uzyskał Alfred Hagn (NRF) — 1.31.78, a na trzecim miejscu znalazł się Gustavo Thoeni (Wochy) — 1.32.19.

DRUGI ZŁOTY MEDAL KULAKOWEJ XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo mają swoją kolejną wielką atrakcję. Jest nią 20-letnia biegaczka radziecka Galina Kuikowa, która w Sapporo zdobyła drugi złoty medal.

- 13. Weronika Budny 17.30.74
14. Józefa Chromik 17.55.41
15. Włodzisław Majerczyk 17.56.53
16. Anna Duraj 18.13.43

SUKCES SOLBERGA NORWEGOWIE zdobyli wczoraj pierwszy złoty medal na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo. 35-letni polijani z Trondheim Magnar Solberg został mistrzem olimpijskim w biathlonie. Obronił on tytuł wywalczony przed czterema laty w Grenoble. Solberg uzyskał czas 1:15.55.05.

6 MIEJSCE MISTRZYNI ŚWIATA Po jednodniowej przerwie na torze łyżwiarskim Makomanal wznowione zostały pojedynki o medale w łyżwiarstwie szybkim.

FORTUNA W GRONIE NAJLEPSZYCH PODCZAS TRENINGU PRZY pięknej, słonecznej pogodzie odbył się w środę na dużej skoczni Okurayama (80 m) oficjalny trening Japończyków.

Polska-Szwecja 3-5 W MECZU hokejowym grupy „A” turnieju olimpijskiego w Sapporo reprezentacja Szwecji pokonała Polskę 5:3 (1:0, 4:2, 0:1).

Jutro w Sapporo JUTRO poznamy medalistów w 4 konkurencjach. Najwcześniej, bo o godz. 8.30 wystąpią uczestnicy barciarskiego meczu.

W poszukiwaniu 20 miliardów zł Dodatkowa przeczka z „Wiskrow”

LIST Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie zwiększenia produkcji rynekowej o 20 mld zł spotkał się z żywym oddźwiękiem załogi Zakładu Włókien Sztucznych „Wiskrow” w Szczecinie.

Zadrzewianie nie wyrównuje strat OCHRONA środowiska człowieka to nie tylko walka z zanieczyszczeniami wód i powietrza, to również zapobieganie wyleszeniu flory i fauny.

WIECEJ DYWANÓW KOSZTEM 1,2 mld zł rozpoczął się wkrótce budowę największej w Polsce fabryki dywanów w Dąbrowie. Ma ona do starczyć 1,5 mln m kw. dywanów różnych typów.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY MALARSKIEJ w Szczecinie, ul. Gen. Dąbrowskiego 38/40 zawiadamia,

„ORNAMENT”

że wykonuje wszelkiego rodzaju tablice systemem emalii wypalanej Ponadto Spółdzielnia nasza wykonuje w dalszym ciągu rozmaite napisy-tablice, znaki drogowe zwykłe i odblaskowe.

Z procesu międzyzdrojskiego Wizja lokalna w „Europie”

DZIŚ w lokalu restauracji „Europa” w Międzyzdrojach odbywa się wizja lokalna, zarządzona przez Sąd, który postanowił zapoznać się bezpośrednio z terenem wydarzeń, stanowiących przedmiot oskarżenia przeciwko A. Lewandowskiemu i L. Sucholasowi.

W PONIEDZIAŁEK Sąd ogłosił postanowienia w sprawie wniosków obrońcy. Sąd nie przychylił się do wniosku obrońcy osk. R. Burezyka o uchylenie aresztu tymczasowego. Spółdziej kilkadziesiąt dowodów zawiąskowanych przez obrońcę osk. Lewandowskiemu i Sucholasowi. Sąd dopuścił kilkanaście, a także postanowił powołać dwóch na wyeh biegłych — psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego osk. Sucholasowi.

W PONIEDZIAŁEK Sąd wysłuchał także zeznań pięciu świadków, w tym dwóch poszkodowanych, którzy opowiedzieli o pobiciu ich przez Sucholasowi i Lewandowskiemu. Jednym ze świadków była młoda kobieta, do której na początku maja ub. r. Krzysztof Rutkowski zwrócił się z prośbą o pomoc w znalezieniu sezonowej pracy w Międzyzdrojach. Świadek określał jako chłopca bardzo kulturalnego, dobrze ułożonego. Wywarł na niej niezwykle dobre wrażenie.

Podczas przerwy w rozprawie kilkanaście oburzonych osób

spośród publiczności odczytano prokuratora, domagając się stanowczo położenia kresu niestosownemu zachowaniu się rodzin oskarżonych, a szczególnie żony Sucholasowi. Miały one dopuścić się słownych zniewag niektórych osób przysuchujących się procesowi, a pewną starszą kobietę zepchnąć nawet z ławki. Po przerwie prokurator złożył w tej sprawie oświadczenie. Sąd zwrócił uwagę rodzinom oskarżonych. Jutro dalszy ciąg rozprawy.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY MALARSKIEJ w Szczecinie, ul. Gen. Dąbrowskiego 38/40 zawiadamia,

„ORNAMENT”

że wykonuje wszelkiego rodzaju tablice systemem emalii wypalanej Ponadto Spółdzielnia nasza wykonuje w dalszym ciągu rozmaite napisy-tablice, znaki drogowe zwykłe i odblaskowe.



PARYSKA NOWOSC. Ta niewinna z pozoru parasolka ma ukryty w ręce zbiorniczek gazu tleniowego z rozpylaczem. Pozwala to szybko pozbyć się ewentualnego napastnika.

### Jeszcze jeden działacz związkowy zamordowany w USA

NOWY JORK PAP. W Miami na Florydzie nieznani sprawcy zamordowali Josepha Calabę, znanego amerykańskiego działacza związkowego, przewodniczącego miejscowego oddziału jednej z największych w Ameryce organizacji związkowych — Międzynarodowego Zjednoczenia Robotników Północnoamerykańskich. Calabę był konsekwentnym obrońcą interesów robotników i aktywnym uczestnikiem ruchu na rzecz praw obywatelskich ludności murzyńskiej. Jest to już drugie na Florydzie polityczne morderstwo w tym roku. Na początku stycznia od kul najemnych morderców padł inny przywódca ruchu robotniczego — Louis Lasky. W obu wypadkach nie udało się władzom odnieść sprawców.

### Minister J. Szopa o wynikach polskiej wizyty na Kubie

## Morska współpraca

HAWANA PAP. W poniedziałek, po 7-dniowej wizycie na Kubie opuściła Hawanę delegacja Ministerstwa Żeglugi, której przewodniczył minister Jerzy Szopa. W czasie pobytu na Kubie członkowie delegacji zwiedzili wiele portów handlowych i rybackich, stoczni i innych obiektów gospodarki morskiej.

W NIEDZIELĘ wieczorem w Hawanie podpisano protokół o wizycie delegacji polskiej oraz porozumienia między polskim Ministerstwem Żeglugi a kubańskim Ministerstwem Młynarstwa, Handlowej i Portów oraz Instytutem Rybołówstwa.

Przed odjazdem minister Jerzy Szopa udzielił korespondentowi PAP w Hawanie Ryszardowi Ginalskiemu informacji na temat przebiegu i wyników rozmów między kierownictwami resortów obu krajów. — Przyjechaliśmy na Kubę na zaproszenie tujejszego rządu — powiedział minister Szopa — aby na podstawie ustalonych pierwszosej polsko-kubańskich komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej nakreślić program dalszego rozwoju współpracy w zakresie gospodarki morskiej.

### Nowy statek dla PŻM z duńskiej stoczni

KOPENHAGA PAP. 8 bm. odbyła się w Kopenhadze uroczystość nadania imienia „Uniwersytet Toruński” nowemu statkowi zbudowanemu w stoczni Burmeister og Weira dla polskiego armatora PŻM. Jest to trzydziesty statek zbudowany w stoczniach duńskich dla polskich armatorów w latach 1956 — 1972. Madką chrzestną statku była prof. Wilhelmina Iwanowska z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na uroczystości nadania imienia nowemu polskiemu statkowi przybył ambasador PRL w Danii Henryk Wendrowski.

### Wielka Brytania przechodzi na system metryczny miar i wag

## Umarł yard — niech żyje metr!

LONDYN PAP. Wielka Brytania przechodzi na system metryczny miar i wag, zarzucając dotychczasowe, tradycyjne jednostki imperialne. Metodę przejścia na system metryczny precyzyjne rządowy dokument, tzw. biała księga, która zakłada, że metr stopniowo wypierać będzie z użycia yard, litr — pintę itd.

CAŁA OPERACJA zakrojona jest na kilka lat, przy czym oczekuje się, że zasadnicze zmiany w podstawowych dziedzinach brytyjskiego życia gospodarczego przeprowadzone zostaną do 1975 roku. Termin całkowitej likwidacji obecnego systemu miar i wag przewidziano za stał na 1978 rok, zgodnie z porozumieniem, jakie rząd brytyjski zawarł w tej sprawie z partnerami EWG.

NIEМАЛ dokładnie rok temu, 15 lutego 1971 roku, w Wielkiej Brytanii nastąpiła zmiana układu walutowego z funtów, szylingów i pensów na nowy układ decymalny, w którym 1 funt równa się 100 nowym pensom. Wprawdzie ludność, zwłaszcza starsze pokolenie Brytyjczyków, w dalszym ciągu nie może przyzwyczaić się do nowego układu, ale w sumie zmiana walutowa okazała się operacją stosunkowo sprawną i niebyłoby bolesną, choć kosztowną. W odróżnieniu od decymalizacji waluty, której dokonano za jednym zamachem, w z góry ustalonym dniu, zaprowadzenie systemu metrycznego będzie stopniowe i powolne.

WPRAWDZIE pewne elementy systemu metrycznego stosuje się w Wielkiej Brytanii od 1897 r. do celów naukowych czy farmaceutycznych, jednak zakres użycia jednostek metrycznych jest marginalny. Obecnie sytuacja się zmienia. Metr ostatecznie wyprze yard, centymetr — cal, litr — pintę itd. Społeczeństwo będzie się musiało przyzwyczaić do nowych wymiarów rzeczywistości. Cała operacja nie będzie łatwa ze względu na konieczność precyzyzacji

## Minister spraw zagranicznych Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu przybywa dziś do Polski

NA ZAPROSZENIE ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego przybywa dziś w godzinach popołudniowych z wizytą oficjalną do Polski minister spraw zagranicznych Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu — Mohamed Saleh Aulaki. Minister stoi na czele delegacji, w której skład wchodzi przedstawiciele różnych dziedzin życia politycznego i gospodarczego tego kraju.

CELEM wizyty jest wymiana poglądów w sprawie dalszego rozwijania współpracy między obu krajami. Program 3-dniowego pobytu gości jemenijskich w Polsce przewiduje m. in. rozmowy oficjalne w MSZ oraz wizyty w ministerstwach Handlu Zagranicznego i Żeglugi.

M. S. AULAKI urodził się w 1943 r. w osi Al-Musaimah. Od najmłodszych lat bierze czynny udział w walce o niepodległość kraju, początkowo w ruchu studenckim, a następnie w szeregach Frontu Wyzwolenia Narodowego. Jest członkiem Komitetu Wykonawczego Frontu. Ma za sobą aktywną działalność związkową, m. in. jako sekretarz generalny Zwi. Zaw. Naftowców i sekretarz generalny Federacji Pracy Republiki.

WIZYTA min. Aulaki jest okazją do zaznajomienia naszego społeczeństwa z problemami, jakimi żyje jedno z najmłodszych państw arabskich — licząca nie spełnia 5 lat niepodległości Ludowo-Demokratyczna Republika Jemenu. W osobie 29-letniego ministra witamy przedstawiciela państwa, które odgrywa rolę dyktalną charakteru polityki wewnętrznej i zagranicznej, które wprost z epoki feudalnej weszło na drogę postepowych przemian społecznych.

PRZYPOMINIAMY, że Ludowo-Demokratyczna Republika Jemenu po wstąpieniu na terytorium dawnego brytyjskiego protektoratu Arabii Południowej. Kraj liczy 15 mln mieszkańców. Graniczy z Arabią Saudyjską, Republiką Jemenu, Arabią Saudyjską, Maskatem i Omanem. Pasywnym, pozostawionym rozporządzeniu bodźcem naturalnych kraj leży na skraj płaskowyżu Półwyspu Arabskiego, z jednej strony u wejścia do Morza Czerwonego, z drugiej — przez Morze Arabskie na Ocean Indyjski. To położenie — na jednym z największych już w starożytności szlaków handlowych — zdecydowało o rozkwicie Jemenu (terytorium zajmowane dziś przez dwa państwa jemenijskie), nazywanego przez Rzy-

### Królowa Elżbieta w Syjamie

LONDYN PAP. Do Bangkoku, stolicy Syjamu, przybył we wtorek oficjalna wizyta królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta II. Będzie ona tam przebywać przez tydzień jako gość króla Syjamu Phumibola Adulajaja i królowej Sirikit.

## JEDZIEMY DO NRD

### Miasto Marcina Lutra

KOLEJNYM MIASTEM, do którego obejrzenia zachęcamy naszych Czytelników jest Wittenberga, malowniczo położone na wysokim brzegu nad Łabą.

Wittenberga prawa miejskie otrzymała w 1209 roku. Później stała się ważnym ośrodkiem na przebiegu starych szlaków handlowych. Jednakże prawdziwy rozkwit miasta rozpoczął się w 1527 roku, kiedy powstał tu pierwszy książęcy uniwersytet w Niemczech. Na jego wykładowców powołano sławnych naukowców m. in. w 1508 r. zakonnik augustańskiego Marcina Lutra. Długo miasto jest nie tylko domkiem niemieckiej reformacji ale i ważnym ośrodkiem przemysłowym NRD.

Spacerując po Starym Mieście na każdym niemal kroku spotykamy ślady Marcina Lutra. Wyruszając z dworca dojdziemy do Augusteum. Na m. owa. wzm. podwórku wznosi się Dom Lutra. Obecnie jest tam ciekawe Muzeum Historii Reformacji z zachowaną izbą mieszkalną niemieckiego reformatora, bogatym zbiorem książek i przedmiotami należącymi niegdyś do uniwersyteckiego. Przy końcu Schlosstrasse znajduje się piecizalowiec odnowiony kościół zamkowy, zbudowany w latach 1498-1499. Był to kościół uniwersytecki i na jego branie Luter przyblił swoje tezy. Turystów przyciąga wzniesiona kościół. Wzdłuż ścian ustawiono posągi reformatorów, wyrzeźbione w XIX wieku. Są tu także grobowce: Lutra, Melanctona oraz książąt ponierających reformację.

Natomiast sam zamek dawna siedziba elektorów saskońskich pozostał odrestaurowany przewidywalnie. W jego salach urządzono Muzeum Przyrodnicze i Etnograficzne oraz Muzeum Historii Miasta z bardzo ciekawymi zbiorami, które obrazują historię żeglugi na Łabie.

Godnym uwagi jest rzeźbę z renesansowym ratuszem, kamienicami wittenberskimi patrycjusz.



M. S. AULAKI



RAHMAN ZŁOZY WIZYTY W ZSRR

◆ Jak podaje Agencja TASS, premier Ludowej Republiki Bangla Desz, sześć Mubibur Rahman w początkach marca br. złożył oficjalną wizytę w ZSRR. Będzie on gościem rządu radzieckiego.

BRANDT ZAPROSZONY DO IZRAELA

◆ Jak donosi Agencja DPA, ambasador Izraelowej Republiki Ben-Hocin przekazał we wtorek kanclerzowi Willy Brandtowi zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Izraelu. Zaproszenie zostało przyjęte, a termin wizyty ustalony na drodze dyplomatycznej.

ROZMOWY DAJANA W WASHINGTONIE

◆ Przybywający w Waszyngtonie minister obrony Izraela Mosze Dajan nie ukrywał zadowolienia z rozmów przeprowadzonych w poniedziałek z sekretarzem stanu USA Williamem Rogersem i sekretarzem obrony Melvinem Lairdem, podczas których otrzymał zapewnienie, iż USA udzielać będą w dalszym ciągu pomocy wojskowej Izraelowi. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył on: „Jestem zadowolony z tego co osiągnięliśmy od rządu amerykańskiego. Użytkujemy więcej, niż zamierzaliśmy”.

ZBRONNARZ HITLEROWSKI UNIEWINNIONY

◆ Jak donosi z Hamburga Agencja DPA, zakończył się tam trwający od lipca ub. roku proces, w którym odpowiedzialność przed sądem były komisarz policji kryminalnej Walter Becker. W roku 1940 Becker był odkomenderowany do Polski w związku z organizacją „działalnością” został oskarżony o morderstwo w 6 wypadkach oraz w innych wypadkach o współudział w morderstwach, jak również o udział w akcji wysiedlenia mieszkańców getta w Starachowicach. Człowiek przysięgł, wydał wyrok uniewinniający.

Z chwilą zamknięcia Kanalu Sueskiego, spowodowanego agresją Izraela na kraje arabskie, znaczenie zalała liczba statków zawijających do Adenu, spadły obroty handlowe. Stało się to na kilka miesięcy przed powstaniem Republiki. Do tego doszło zwiększenie brytyjskiej pomocy finansowej. Stąd zrozumiałe, kto przyjeżdża przy tym trudności rozwojowe, jakie zwykle towarzyszą początkom radykalnych przemian społecznych.

### Nielegalne KASYNA GRY w Szwecji

SZTOKHOLM PAP. Przeszło 100 nielegalnych domów gry istnieje w Szwecji. Większa ich część należy do przestępczych gangów, informuje o tym głoszą inspektorat policji szwedzkiej. Wśród gangów przestępczych prowadzona jest ostra walka konkurencyjna. Często dochodzi do zatarć i morderstw. Dużą rolę w przestępczych machinacjach, zwłaszcza w handlu narkotykami, odgrywają cudzoziemcy.

### Przez pomyłkę głosował za przyjęciem Chin

DR BENJAMIN BLOOD, amerykański delegat na konferencję Światowej Organizacji Zdrowia będącej agendą ONZ, oświadczył, że przez pomyłkę głosował za dopuszczeniem przedstawicieli Chin Ludowych do tej organizacji i za wykluczeniem z niej Tajwanu. Nie wyjawiał jednak, jak doszło do tej pomyłki, która wprowała w zdumienie delegatów i dziennikarzy.







JUTRO TŁUSTY CZWARTEK!



JUTRO tłusty czwartek. Na tę okazję szef wytwórni cukierkowej w „Kaskadzie” Tadeusz Hańtek poleca świąteczki paczki. Probowałyśmy próbną partię „kaskadowych” paczków. Są świetne. Szczepoty dotyczące kiermasza paczków, faworków i innych smakołyków podaliśmy we wczorajszym „Kurierze”.

Zyczymy zatem smacznego.  
Foto: Al. Wituszyński

Kronika wypadków

WZORAJ późnym wieczorem na ul. Dworkowej spadł budynek przedszkola, z wysokości II p. mezczyzna nieustalono nazwiska, który w sobie tylko wiadomych okolicach wdrapał się na dach. Nieznajomy doznał złamania lewego podudzia i przebywa w szpitalu.

NA ULICACH miasta wydarzyło się wczoraj 7 wypadków, w tym jeden poważny. O godz. 19.40 na al. Bułzka przejeżdżający tramwaj uderzył w kabinę przodkową kobiety. Jadwiga T. Rauna odwieziono do szpitala na Gołęcinie.

W MASZYNOWNI PZM-owskiego młs „Kopalnia Wirek” zamocowaniem w porcie szczecińskim uległ wypadkowi przy pracy członek załogi. Wład K. Pierwszy pomocy udzielili rannemu chirurg pogotowia. W JEDNYM z mieszkań na Osiedlu XXV-lecia w Płoni wybuchła awantura rodzinna, w czasie której pijany pan domu, 30-letni Zdzisław M. dostał cios w głowę butelką mleka. Lekarz pogotowia skierował ranego do szpitala. (ap)

Idąc przez miasto

SPACERUJĄCY LABĘDZ

PRZYWYCZAILIŚMY się do widoku labedzi, ale pływających po stawach i jeziorach; z prawdziwym więc zdumieniem przy pracy członka załogi, zwrócił uwagę na spacerujących labędzi. Słota łodem rzeka nie jest zbyt łaskawa dla pływaka, udało się więc widocznie na poszukiwanie łabu. Warto przypomnieć członkom kół Ligi Ochrony Przyrody o tych pięknych ptakach, którym nie służy telegoźnica zima.

GDZIE SĄ NUMERY?

WIECZOREM na Pogodnie trudno odnaleźć poszukiwany dom, większość budynków bowiem pozbawiona jest numerów, lub są one tak umieszczone, że trudno dostrzec je z ulicy. Dotyczy to prywatnych posesji jak i domów spółdzielczych. Widocznie zarządzenie o konieczności oznaczania budynków numerami zostało tak dawno wydane, że zapomniano o konieczności zastosowania się do niego. (mw)

Przygotowania do wystawy  
Sztuka prawdziwie użytkowa

W UBIEGLYM ROKU PRZY Szczecińskim Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków powołano do życia nową, samodzielną Sekcję Architektury Wnętrz i Sztuki Dekoracyjnej, zrzeszającą 29 członków. Dotychczas istniały jedynie dwie sekcje — malarstwa i zbiorcza — jednocześnie rzeźbiarzy, grafików, konserwatorów i scenografów.

Notatnik szczeciński

- ▲ NA otwarcie wystawy „Picolecie WAG — Szczecin” zaprasza Redakcja Morska WAG jutro o godz. 15 w sali wystawowej przy pl. Hołdu Pruskiego 8.
- ▲ I WOJEWODZKA Główna Programowa Klubów i Domów Kultury odbędzie się jutro, 10.00, o godz. 10.00 w Zamku w Sali Anny Jagiellońki.
- ▲ MDK Budowlanych (ul. Bohaterów Warszawy 34 telefon 374-95) organizuje od 16.00, kurs fotograficzny dla młodzieży w wieku od 14 do 17 lat. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Domu Kultury do dnia 15. lutego.

O TYM, jakie ma ona znaczenie, niech poświadczą sam preceptor różnorodnych dyscyplin plastyki uprawianych przez jej członków, a więc:

architekturę wnętrz (plus wnętrza okretowe), meblarstwo, grafikę użytkową (plakaty, folder, katalog), tkaninę dekoracyjną, odzież, malarstwo ścienne (mozaika, fresk, witraż itp.), rzeźbę i płaskorzeźbę związane z wnętrzem lub przestronnym zagospodarowaniem terenu, reklamę ścienną (plus neon), scenografię, konserwację, detale architektoniczne, metaloplastykę oraz szkło i ceramikę.

Nowa sekcja wystąpiła z niewątpliwie cenną inicjatywą pokazania społeczeństwu dotychczasowego bogatego i w naszym mieście i na terenie województwa dorobku twórczego swych członków, organizując „I Retrospektywną Wystawę Sztuki Użytkowej”. Jest to tym bardziej godne uwagi, iż dotychczas wiele artystycznych poczynań, zwłaszcza „wnętrzarzy” istniało i służyło ludziom prawie anonimowo. Nie mają oni przecież takiej możliwości, jak np. malarze sztalugowi, podpisywania swych prac. Wiadomo także jak wielki wkład pracy artystycznej dali właśnie przedstawiciele wymienionych dyscyplin sztuki w

Z kroniki nieobyczajów

Taksówkarz nie wpuścił klienta do samochodu

TEGO jeszcze nie był? Kierowca stojący na postoju przy ulicy Krasieńskiego taksówkarz nr 145, bez najmniejszego uzasadnienia zamknął drzwi przed nosami pasażerów i nie wpuścił go do samochodu. Czy pasażer ów był nietrzeźwy? Czy chciał przewieźć przedmioty, które mogłyby zahaczyć lub zniszczyć wnętrza pojazdu? Nie z tych rzeczy. Po prostu podszedł on do pierwszego stojącego na postoju taksówkarza, ale okazało się, że kierowca nie mógł w danym momencie odjechać, wobec drobnej usterki technicznej w samochodzie. Wobec tego pasażer chciał skorzystać z drugiej taksówki. Wówczas to spotkał się z opisaną w wstępie skandaliczną reakcją kierowcy.

O fakcie powyższym piszemy m. in. na wyraźne życzenie innych taksówkarzy, oburzonych takim zachowaniem swego „kolegi po fachu”. Ich numerzy możemy udostępnić Wojewódzkiemu Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług, jeśli zainteresuje się ono sprawą. (tawo)

Dzień jak o dzień

KOMENDANT z „Warskiego”



Z WYKSZTAŁCENIA jest technikiem budowy okrętów, od 16 lat — szcecińskim „Warskiego”, gdzie pełni funkcję zastępcy kierownika ds. produkcji na Wydziale W-8. Za wczorajszą, pełną po świętencie prace otrzymał m. in. Brązowy i Srebrny Krzyż Zasługi.

Henryk Ciochy jest mieszkańcem naszego miasta od lat 11, ale na Ziemie Szczecińskiej przybył dwa lata wcześniej, tuż po zakończeniu służby wojskowej, osiedlił się w Nowogardzie. Do organizacji armoskiej wstąpił najmłodszy po jej utworzeniu, w 46 roku w Lublinie gdzie — jako 16-letniego chłopca — przeszedł pod jej sztandarem. Później był wojskiem, a w 1947 — Technikum Budowy Okrętów, pierwszą samodzielną pracą w stołecznym odcinku bardziej odpowiedzialnych obowiązkach.

Rzutną i energiczną stopniowo, od 22 lat członek partii, obejmował coraz bardziej odpowiedzialne funkcje w pracy organizacyjnej; „Sserogowego” chroniącego z bronią w rękę lokale wyborcze podczas referendum i wyborów w 1947, zastępcę komendanta Zakładowego Sztabu ORMO do stanowiska komendanta Sztabu Zakładowego i Sztabu Dzielnicy Nad Odrą. Jest też członkiem Sztabu Miejskiej organizacji.

Organicy dzielnicy Nad Odrą należał do najbardziej aktywnych w Szczecinie. Niemala w tym szeregu Henryk Ciochy, który umie jeździć kolarz i grać w szachy, jest miłośnikiem aktywności. Zasadził się do komendanta jego zapalenia i oddania w służbę społecznej. (ap)

któreś z oper, np. Aidę. Jako bowiem do swej dyspozycji Lucja-Kydrynska. Prowadził bowiem wspomniany występ i potrafił w sposób płynny łączyć Romea i Julię z mini-recitale Steni Kozłowskię (której nie nam podobał), mini-mini-recitalem Teresy Tułinas (podobał nam się znacznie mniej) oraz produkcjami Jeżkowskiego Dobrowolskiego (świetne monologi, znanie nam dobrane z radia i „Szpilek”, niestety). Dodajmy jeszcze, że grał zespół „Ptaki”, nie mający jednak na szczęście nic wspólnego z Arystojanem. Marek DONAT

Skandal przy ul. Parkowej

Dwuletnia gra na zwłokę

PERYPETIE lokatorów budynku przy ul. Parkowej 52-53-a i 53-53-b, niezadowolonych z skutkami fatalnie wykonanej instalacji kanalizacyjnej i spowodowanych przez to zalewaniem piwnic nieczystościami, zaczęły się równo przed 2 lata.

W styczniu 1970 r. w dwóch kolejnych piśmiech lokatorzy wymienionego budynku alarmowali dyscyplinę DZBM nr 1 przedstawiając okropną sytuację, w jakiej znajdują się raz po raz. Oto w skrócie treść tych listów:

„Bardzo często zapycha się instalacja kanalizacyjna w budynku, w następstwie czego konieczności wywołują się przez musie ustępowe i kratki ściekowe w piwni i zalewają piwnice. Sytuacja powtarza się kilka razy w roku. Po przeprowadzeniu kanalizacji w budynku woda stopniowo odpływa, posiadają natomiast nieczystości, których nikt nie usuwa (chyba, że zrobisz to na własną rękę lokatorzy). W rezultacie mury fundamentów nigdy nie wysychają. Zapytujemy kiedym przeprowadzony zostanie odpływ sanitarny?”

W odpowiedzi pracownicy DZBM nr 1 oświadczyli, iż: „nie stwierdzono błędnie zaprojektowania ani też wykonania instalacji kanalizacyjnej. Powodem wypływania nieczystości w piwnicach jest niezgodny projekt”. A więc jednak korzystanie z urządzeń sanitarnych wyeliminuje powstawanie awarii!”

Tym sposobem, zrzucając — jak to często bywa — winę na lokatorów, sprawę uznano za załatwioną. Mijały miesiące, a w budynkach przy ul. Parkowej 52-53 woda z przewodów kanalizacyjnych nadal zalewała lokatorów piwnice.

Wreszcie w październiku ub. roku pod naciskiem komitetu blokowego w siedzibie DZBM nr 1 odbyło się spotkanie z udziałem — jak informują nas lokatorzy — 3 dyrektorów i kierownika działu także instytucji oraz przedstawicieli Sanepidu i Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Po namowach (mieszkańców) zdecydowano (mieszkańców) zwrócić się do ekspertów z prośbą o stwierdzenie, jaka jest przyczyna zalewania wody budynków i jak temu zapobiec. Przeprowadzone w dniu 7 listopada oględziny kanalizacji przez pracownika „Młostoprojekt” wykazały, że „układ kanałów jest niezgodny z projektem”. A więc jednak! Ze stwierdzeniem tego oczywistego faktu czekano prawie 2 lata.

W błędzie byłby ten, kto sądziłby, że położono kres udrecce lokatorów. W szybko zleconym dokonanie poprawek. Nie z tych rzeczy. Na początku stycznia br. piwnice budynku przy ul. Parkowej, kolejny raz poczęły tonąć w ściekach z kanalizacji. Tym razem lokatorzy, którzy cierpliwość wystawiona została na ostatnią próbę, nie chodzili i nie pisali już do DZBM nr 1 — zwrócili się do naszej redakcji.

Skandal przy ul. Parkowej

Dwuletnia gra na zwłokę

PRZEDSTAWIAJĄC tę niemiarygodną historię, lokatorzy przypominają przy okazji inną, bardzo w gruncie rzeczy podobną sprawę, a dotyczącą z kolei braku ciepłej wody w tym samym budynku. Iż to trzeba się było wówczas naładować, by udowodnić administracji i MPGC, że urządzenie do podgrzewania wody są niesprawne! Wreszcie w październiku ub. roku jedna ze szczecińskich spółdzielni wykonała nowy podgrzewacz, ale do dziś DZBM nie spowodował zamontowania tego urządzenia w budynku!

W liście skierowanym do redakcji, a zaopatrzonej w 42 podpisy, mieszkańców ul. Parkowej 52-53 zapytują: czy to jest w porządku, aby instytucjom powołanym do służenia lokatorom, ci sami lokatorzy, tracąc własny czas i nerwy, przez lata musieli udowodniać, że w budynku jest funkcjonująca podstawowa urządzenia? Czy nie jest oburzeniem, że w tym samym czasie, gdy lokatorzy sami przedstawiają propozycje zaradzenia zła, pracownicy odpowiedzialnych instytucji, nie wykazują ze swej strony żadnej inicjatywy, co gorzej — odwracają się od lokatorów plecami, zbywając ich w lekceważący sposób, czy wprost oświadczenia: „My natomiast zapychanie się przewodów przy ul. Parkowej. Wszelki komentarz jest bowiem tu zbędny. (tawo)

Tymi retyencyjnymi pytaniami i my pragniemy zakotwiczyć relacje o perypetiach lokatorów budynków przy ul. Parkowej. Wszelki komentarz jest bowiem tu zbędny. (tawo)

Tego jeszcze nie widzieliśmy!

ROMEO NA TRANZYSTORACH

WIEDZIELIŚMY DOBRZE, iż zawsze podczas występów estradowych mogą nas oczekiwać liczne niespodzianki (jak np. choroba artysty, chwilowy brak prądu, chwila przy niwelowaniu straciłoby na atrakcyjności. To jednak co urzeczywistniło się w ub. poniedziałek w programie „Discoramy” zaszkodziło nam niebywałą śmiałością koncepcji. Eksperyment, o tak można to chyba nazwać, polegał na wykonaniu fragmentów z baletu „Romeo i Julia” Prokofiewa — tańczyli Barbara Olkusz i Witold Gruca (soliści Teatru Wielkiego w Warszawie) w wersji zmi-

naturywołanej. Artysty mieli bowiem do swej dyspozycji mini-estrada — wymiarach 3x3, przy tym dość szalenie zastawioną elektronicznymi aparaturą oraz instrumentami muzycznymi. W tej sytuacji młode zakłęcia kierował artysta Gruca wprost do kolumny głosniokowej firmy Selmer, natomiast pani Olkuszki wyróżniła swoje „pas” niemal chowając głowę w otwarte pułko fortepianu (co na to służba bhp?). Oczywiście jeśli odrzucimy te drobiazgi możemy stwierdzić, iż eksperyment się powiodł. Teraz możemy np. spróbować wystawić na tej scenie

któreś z oper, np. Aidę. Jako narrator proponujemy Lucja-Kydrynska. Prowadził bowiem wspomniany występ i potrafił w sposób płynny łączyć Romea i Julię z mini-recitale Steni Kozłowskię (której nie nam podobał), mini-mini-recitalem Teresy Tułinas (podobał nam się znacznie mniej) oraz produkcjami Jeżkowskiego Dobrowolskiego (świetne monologi, znanie nam dobrane z radia i „Szpilek”, niestety). Dodajmy jeszcze, że grał zespół „Ptaki”, nie mający jednak na szczęście nic wspólnego z Arystojanem. Marek DONAT